

Strona znajduje się w archiwum.

## CIĘŻARNA 32 - LATKA WSPÓLNIE Z TRÓJKĄ KOMPANÓW ODPOWIE ZA KRADZIEŻ

**Dwóch mężczyzn w wieku 20 i 32 lata wspólnie z dwiema 32 - letnimi koleżankami wczoraj usłyszeli zarzuty dotyczące kradzieży. Poszkodowany wycenił swoje straty na prawie 6 tysięcy złotych. Część utraconych przedmiotów została odzyskana przez łomżyńskich kryminalnych. Bulwersujący jednak jest fakt, iż jedna z podejrzewanych o czyn kobiet jest w szóstym miesiącu w ciąży a w chwili zatrzymania przez funkcjonariuszy była pod wyraźnym wpływem alkoholu. Sprawą całej czwórki zajmie się teraz sąd.**

W miniony poniedziałek do Komendy Miejskiej Policji w Łomży zgłosił się 22 - letni mężczyzna, który oświadczył, że został okradziony. W trakcie przyjmowania zgłoszenia okazało się, że w sobotnie popołudnie 22 - latek zaczął nieznane wcześniej osoby i poprosił o kupienie czegoś do jedzenia. Napotkani nieznajomi z ogromną życzliwością zaprosili go do swojego domu i ten nieświadom niczego zaproszenie przyjął. W mieszkaniu, do którego się udali były już dwie młode kobiety. Po suto zakrapianej gościnie 22 - latek został, okradziony i bez butów wyprowadzony na podwórko i tam zostawiony. Śledczy bardzo szybko skojarzyli, że dzień wcześniej funkcjonariusze łomżyńskiej „patrolówki” byli wzywani do zamroczonego alkoholem, błakającego się między blokami mężczyzny. Z zapisów w notatnikach interweniujących policjantów wynikało, że zziębnięty mężczyzna został przekazany załodze karetki pogotowia. Z tego wynikało też, dlaczego o całym zajściu 22 - latek poinformował dopiero w poniedziałek. Zgłaszający kradzież swoje straty wycenił na prawie 6 tysięcy złotych. Łomżyńscy kryminalni bardzo szybko ustalili i zatrzymali podejrzewane o kradzież osoby. W trakcie przeszukania zajmowanego przez sprawców mieszkania znaleźli część utraconych przedmiotów. Odzyskali też zastawioną w lombardzie biżuterię poszkodowanego. Szokujący jest fakt, iż jedna z kobiet zatrzymana w związku z tą kradzieżą jest w ciąży i w trakcie zatrzymania przez funkcjonariuszy znajdowała się pod wyraźnym wpływem alkoholu. Badanie wykazało u niej ponad promil alkoholu w organizmie. Kobieta ta po badaniach została zwolniona do domu. Pozostała trójka noc spędziła w policyjnym areszcie. Wczoraj wszyscy czworo usłyszeli zarzuty dotyczące kradzieży. Prokurator zastosował wobec nich środek zapobiegawczy w postaci dozoru policyjnego.



